

Technika - Światła do kontroli!

2013-05-29

Tytuł niniejszego artykułu zabrmi dla wielu naszych czytelników jak złowieszczy nakaz policjanta. I choć w istocie nim nie jest, to jednak wszyscy kierujący powinni wziąć go sobie głęboko do serca. W kwestii odpowiedniego ustawienia świateł samochodowych, statystyki są bowiem co najmniej niepokojące. Blisko połowa wszystkich aut jeżdżących po naszych drogach ma źle ustawione światła, co skutkuje wzajemnym oślepianiem samochodów przemierzających się w przeciwnych kierunkach, mogącym doprowadzić do niebezpiecznych sytuacji drogowych. Warto zatem właśnie teraz zadbać o właściwe ustawienie świateł, zlecając ich regulację w uprawnionej stacji kontroli pojazdów.

Raz w roku? To za mało!

Wszyscy właściciele pojazdów doskonale wiedzą, iż szczegółowa kontrola ustawienia świateł wchodzi w zakres corocznego obowiązkowego badania technicznego. Tyle nakaz, fachowcy jednak radzą aby robić to częściej: co najmniej dwa razy w ciągu roku – najlepiej na wiosnę i jesienią. Dlaczego to takie istotne i właśnie w tym czasie? Regulacja wiosenna pozwoli na korektę ustawienia reflektorów, które mogły ulec przesunięciu na skutek jazdy po nierównych nawierzchniach, np. na skutek nagromadzonego lodu lub błota pośniegowego. Z kolei jesienią warto skontrolować prawidłowe ustawienie reflektorów, aby nie oślepić innych użytkowników dróg po szybkim zapadnięciu zmroku. Natomiast niezależnie od pory roku, powinniśmy zadbać o ich regulację, jeśli sporo jeździmy po bocznych – najczęściej nierównych i dziurawych drogach, nie wyłączając nieutwardzonych.

Demontaż – tak, żarówki – nie

Zdaniem warsztatowców, regulację ustawienia świateł należy przeprowadzać również po każdorazowym demontażu lub wymianie reflektorów na nowe. Co ważne, a nie wszystkim kierującym wiadome – w niektórych modelach samochodów należy to robić również po wymianach paska rozrządu, czy chłodnicy. W wielu autach, aby dostać się do tych ostatnich, trzeba bowiem zdemontować cały pas przedni wraz z reflektorami. Dlaczego jednak dokonywać regulacji, skoro po ponownym zamontowaniu pozycja lamp przytwierdzonych do pasa pozostanie przecież taka sama? To oczywiście prawda, ale pamiętajmy, iż zmiana może ulec położenie samego pasa – w zależności od stopnia dokręcenia śrub mocujących. Na szczęście nie ma konieczności ustawiania świateł po wymianie żarówek, co zalecają niektórzy ich producenci. Nie dajmy się zwariować! Dostępne na rynku żarówki są znormalizowane, a sama operacja wyjęcia zużytej i montażu nowej, nie powoduje zmiany położenia reflektora. Należy jednak pamiętać, aby zawsze wymieniać żarówki parami (najlepiej tego samego producenta) – dotyczy to zarówno halogenowych, jak i soczewkowych palników wyładowczych, określanych popularnie ksenonami.

Ustawiamy? Jeszcze nie

A zatem wiemy już, kiedy powinniśmy regulować ustawienie świateł w samochodzie. Czas, aby dowiedzieć się jak fachowo przeprowadzać tę operację. Uwaga! Przed przystąpieniem do właściwej regulacji świateł w samochodzie, należy wykonać kilka ważnych czynności przygotowawczych, m.in. sprawdzić ciśnienie w oponach oraz ustalić, czy w bagażniku nie zalega niepotrzebny ciężar. Ten ostatni może bowiem powodować nienaturalne podniesienie się przodu auta, co z kolei wpłynie na niewłaściwy kąt świecenia reflektorów. Następnie ustawiamy ręczny korektor świateł, jeśli taki jest na desce rozdzielczej auta: przed przystąpieniem do regulacji świateł należy wybrać pokrętkiem pozycję „0”. Następnie odczytujemy z obudowy reflektora różnicę pomiędzy minimalną i maksymalną wysokością świecenia reflektorów, czyli tzw. kątem przewyższenia. Informacja ta jest niezbędna, aby właściwie ustawić pokrętko znajdujące się na tylnej ścianie przyrządu do regulacji świateł, przed przystąpieniem do ustawienia właściwej pozycji reflektorów.

Światło i stopień światłości

Na początek ważna uwaga: w większości samochodów światła mijania i drogowe są zintegrowane w jednym reflektorze. Oznacza to, iż ustawiając te pierwsze – a konkretnie położenie granicy światła i cienia w poziomie i w pionie (środek plamki światła musi znajdować się w centralnym punkcie ekranu przyrządu do regulacji reflektorów), można jednocześnie ustawić światła drogowe. Wszelkie odchylenia od normy korygowane są za pomocą śrub regulacyjnych. Uwaga! Okresowo powinny być regulowane również światła przeciwmgłowe. Co istotne, w ramach kontroli ustawienia świateł, powinno się również sprawdzać tzw. stopień światłości świateł drogowych oraz natężenie oświetlenia świateł mijania. To ostatnie badanie jest niestety zupełnie pomijane przez większość stacji diagnostycznych. Tymczasem bardzo często okazuje się, iż oślepianie innych użytkowników drogi powoduje nie tyle niewłaściwe ustawienie reflektorów, co ich nierówne świecenie. Powody tego ostatniego mogą być różne: począwszy od zabrudzenia odbłyśnika reflektora lub samej żarówki, a skończywszy na niewłaściwym osadzeniu lub uszkodzeniu (zużyciu) tej ostatniej.

Uwaga na poziomowanie!

Podobnie jak w przypadku reflektorów z żarówkami halogenowymi, okresowej regulacji wymagają również lampy ksenonowe. Tu jednak sytuacja jest bardziej skomplikowana, ze względu na współdziałający z nimi system automatycznego poziomowania. Aby dokonać korekty granicy światła i cienia, nie wystarczy dokonać regulacji ustawienia samych reflektorów. Pracownik stacji kontroli pojazdów musi w tym wypadku posłużyć się specjalnym testerem diagnostycznym. Ten ostatni podłączony do sterownika systemu automatycznego poziomowania, przekaże mu informacje o dokonanych zmianach. W przeciwnym wypadku, czyli dysponując jedynie przyrządem do ustawiania świateł, dokonana korekta kąta padania światła nie zostanie uwzględniona, a sterownik spowoduje powrót reflektora do pozycji z poprzedniej regulacji.

Bogdan Leszczorz, fot. elite.zgora.pl